

Krzysztof Kostka

Polkowice (www.zaglebiak.com)

Od KS OM TUR Lubin do Zagłębia Lubin. Historia klubu w latach 1945–1966

Dzieje lubińskiego piłkarstwa doczekały się skromnej monografii wydanej na 70-lecie klubu¹ oraz zaledwie kilku stron w wydanej przez Muzeum Historyczne w Lubinie publikacji o lubińskim sporcie². Aktualnie nad książką o tej tematyce pracuje Franciszek Hawrysz, ale nie jest jeszcze znany termin jej wydania. Temat więc nadal wymaga szerszego opisu, a mowa tutaj przecież o drugim (po wrocławskim Śląsku) najbardziej utytułowanym klubie piłkarskim Dolnego Śląska.

W artykule opisane zostały pierwsze dwie dekady historii lubińskiej piłki nożnej. Przedstawiono przy tym pierwszy etap długiej i trudnej drogi, jaką musiało przejść Zagłębie Lubin, żeby stać się dwukrotnym mistrzem Polski i dziesiątym klubem w tabeli wszech czasów Ekstraklasy³. Opisano okoliczności powstania klubu, zachodzące w nim na przestrzeni kolejnych lat zmiany organizacyjne, zaczynając od roku 1945 r. i założenia KS OM TUR, a kończąc na powstaniu w 1966 r. „Zagłębia” Lubin, opartego na mecenacie lubińskiego kombinatu. Uwzględniony został również zapis aktywności sportowej (przede wszystkim rozgrywki ligowe) w latach 1945–1966, jak również przedstawiono w nim sportowców i działaczy związanych z lubińskim środowiskiem piłkarskim.

Zasadniczym problemem przy próbie zmierzenia się z pionierskim okresem piłki nożnej w Lubinie jest brak źródeł. Jeżeli chodzi o archiwalia, to dokumenty, do których udało się dotychczas dotrzeć, prezentują się bardzo skromnie⁴. Niestety, zarówno miasto, jak i klub nie mieli szczęścia do lokalnych kronikarzy.

¹ M. Krugliński, P. Kacperski, J. Ceglarz, M. Magda, Z. Kogut, *70 lat Zagłębia*, Lubin 2016.

² J. Karlińska, *Sport w Lubinie*, Lubin 2019, s. 86–94.

³ Zob.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Tabela_wszech_czas%C3%B3w_Ekstraklasy_w_pi%C5%82ce_no%C5%BCnej [dostęp: 2 VII 2022].

⁴ Do tej pory przeprowadziłem kwerendy w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, w Archiwum Państwowym we Wrocławiu Oddział w Legnicy oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Ponadto w klubie nie zachowała się żadna kronika, która ukazywałaby historię jego powstania i rozwoju. Bardzo cennym i pomocnym źródłem jest prasa⁵, jednakże w przypadku pierwszych lat powojennych są to tytuły o zasięgu wojewódzkim i informacje dotyczące Lubina oraz tamtejszego sportu, w owym czasie ośrodka miejskiego o znaczeniu marginalnym, są bardzo rzadkie i zazwyczaj lakoniczne, częstokroć ograniczające się do przedstawienia wyniku danego spotkania. Obszerniejsze informacje pochodzą z drugiej połowy lat pięćdziesiątych i lat sześćdziesiątych, gdy ukazywały się „Gazeta Lubińska”, a przede wszystkim „Wiadomości Legnickie” (od 1965 r. „Wiadomości”). Naszą wiedzę uzupełniają też relacje świadków.

KS OM TUR Lubin

W lipcu 1945 r. do Lubina przybyły pierwsze transporty polskiej ludności. Rozpoczęto zasiedlanie miasta i organizowanie polskiego życia społecznego⁶. Podobnie jak w innych miastach, tak i tutaj powstawały różne organizacje i stowarzyszenia. Pionierami lubińskiego sportu było koło Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR)⁷, organizacji młodzieżowej związanej z Polską Partią Socjalistyczną (PPS)⁸. OM TUR zorganizował świetlicę w byłej gospodzie zlokalizowanej zaraz obok dworca kolejowego w Lubinie. Spotykali się tam również piłkarze⁹. Niewiele wiadomo o pierwszych miesiącach działalności klubu, nie zachowały się żadne kroniki, zapiski czy dokumenty. Jedynymi źródłami, na których można się oprzeć, to tzw. przekaz ustny. Ocalało kilka nazwisk i nieopisanych fotografii. Zresztą problemów jest tutaj o wiele

⁵ Informację na ten temat można uzyskać w następujących tytułach: „Pionier” (później „Słowo Polskie”), „Naprzód Dolnośląski” (później „Wrocławski Kurier Ilustrowany”) i „Trybuna Dolnośląska”. W późniejszym czasie „Gazeta Robotnicza”, „Gazeta Lubińska” i „Wiadomości Legnickie”.

⁶ S. Tokarczuk, *Lubin. Dzieje miasta*, Wrocław 2003, s. 102–103.

⁷ Kluby sportowe działające pod egidą OM TUR były jednymi z najbardziej prężnych środowisk sportowych w regionie. W lipcu 1946 r. niemal połowa zespołów zarejestrowanych w Dolnośląskim Związku Piłki Nożnej była ich reprezentantami (por. A. Omelaniuk, *Działalność kulturalno-oświatowa i sportowa Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego [w:] Polski ruch młodzieżowy na Dolnym Śląsku. Tradycje i współczesność*, red. B. Pasierb, Warszawa–Wrocław 1979, s. 110–112).

⁸ Więcej na temat OM TUR i jej działalności na terenie Dolnego Śląska w latach 1945–1948: M. Palczyński, „*Łączmy się przeciw wrogom jedności!*” *Związek Walki Młodych i inne organizacje dla młodzieży na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 2014, s. 103–133.

⁹ S. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 104.

więcej, gdyż pojawiają się nawet sprzeczne daty powstania samego koła OM TUR Lubin. We wspomnianych wyżej publikacjach podaje się datę 10 sierpnia 1945 r., aczkolwiek jedyny znany dokument mówiący o powstaniu lubińskiego oddziału tego stowarzyszenia wskazuje na 20 września 1945 r.¹⁰

Tworzone kluby w początkowej fazie napotykały wiele przeszkód. Brak struktur organizacyjnych sprawiał, że poczynania te miały raczej charakter improwizowany. Rozgrywano pomiędzy sobą spotkania o charakterze towarzyskim, ewentualnie o puchar ufundowany przez starostę lub dyrektora miejscowego zakładu. Drużyny często nie posiadały odpowiedniego obuwia piłkarskiego czy strojów, brakowało piłek, a czasami nie miały nawet odpowiedniego boiska. Stowarzyszenia sportowe nie dysponowały własnymi środkami, nie otrzymywały pomocy finansowej na zakup sprzętu, remont zniszczonych boisk, stadionów itd. Tak też było w Lubinie. Jak wspominał jeden z pionierów, Józef Bodziony¹¹:

Każdy z nas, działacz i piłkarz, w jednej osobie, kupił sobie sprzęt za własne oszczędności. Nikt nie żałował tego wydatku, wręcz przeciwnie. Byliśmy szczęśliwi, że będziemy grali. Kto mógł, pomagał w różny sposób. Szewcy szyli piłki i reperowali buty wyłącznie za dziękuję. Podobnie było z innymi usługami natury technicznej. – Każde nasze spotkanie było dla miasta wydarzeniem. Na mecze wyjeżdżały za nami prawie wszystkie lubińskie samochody, po brzegi nabite rozśpiewanymi kibicami. Nawet niepowodzenia nie psuły nikomu humoru. Traktowaliśmy sport jak rozkoszną zabawę. Kibice, którzy nie mogli z nami wyjechać do przeciwnika, czekali zwykle do wieczora na placu przy dworcu kolejowym. Na jego środku stała fontanna. Gdy zwyciężyliśmy objeżdżało się ją od lewej strony dookoła i aż tyle razy, ile wbiliśmy goli. Gdy przegraliśmy trzeba ją było objeżdżać z drugiej strony. Kibicom to wystarczało¹².

Wiadomo, że drużyna w 1945 r. grała na poniemieckim stadionie, który znajdował się w okolicach dzisiejszej restauracji „Baron”, a wcześniej „Lutni” przy ul. Kościuszki. Po zajęciu tego obiektu przez wojsko radzieckie teren został zniszczony przez ciężki sprzęt wojskowy¹³. Dlatego wiosną 1946 r. wybudowano nowy obiekt przy ul. Odrodzenia 28¹⁴. W międzyczasie lubińska drużyna była

¹⁰ Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: AP Wrocław], Urząd Wojewódzki Wrocławski 1945–1950 [dalej: UW Wrocław], sygn. VIII/216, Skład Zarządu z dn. 30 I 1946 r., k. 99.

¹¹ Józef Bodziony urodził się 19 marca 1925 r. Był zawodnikiem KS OM TUR Zawiszy Lubin oraz późniejszym prezesem klubu. Zmarł 8 kwietnia 1989 r. Pochowany jest na Cmentarzu Starym w Lubinie.

¹² Relacja: Józef Bodziony, ze zbiorów Marka Kruglińskiego.

¹³ S. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 92–93.

¹⁴ Obecnie jest to boisko sportowe wchodzące w skład Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

zmuszona do rozgrywania swoich meczów na stadionie w Ścinawie. Pierwsze mecze, datowane jeszcze na 1945 r., drużyna OM TUR rozgrywać miała z drużynami żołnierzy radzieckich stacjonujących w Lubinie. Podobno odbył się też mecz z reprezentacją Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Lubinianie wygrali (1:0), a bramkę strzelił Włodarczyk. Na meczu miał być obecny Konstanty Rokossowski, który zirytowany wynikiem spotkania wydał piłkarzom rozkaz powrotu na piechotę do Legnicy. To spotkanie traktować należy bardziej jako lokalną legendę, ponieważ nie znamy ani daty meczu, ani żadnych oficjalnych informacji, poza ustnym przekazem¹⁵.

KS OM TUR „Zawisza” Lubin

1 marca 1946 r. odbyło się walne zebranie organizacyjne, na którym powołano KS OM TUR „Zawisza” Lubin¹⁶. W skład zarządu weszli: J. Nowicki jako przewodniczący, Michał Czupiński – wiceprzewodniczący, Ludwik Krasucki – sekretarz, Mastalski – skarbnik oraz Wieczorek i Czyżewski jako członkowie zarządu. Na dokumencie znajdują się podpisy Nowickiego i Krasuckiego, którzy 2 marca prosili pełnomocnika Rządu RP o zatwierdzenie klubu¹⁷. W 1947 r. prezesem był Janusz Tomaszewski¹⁸, a sekretarzem Kazimierz Śliwonik¹⁹. Natomiast rok później prezesem był J. Wolski, a sekretarzem E. Leszczyński²⁰.

Wówczas także zostały zainaugurowane dolnośląskie rozgrywki ligowe. W pierwszej połowie lutego 1946 r. odbyło się zebranie Autonomicznego Podokręgu Piłki Nożnej we Wrocławiu²¹. Na posiedzeniu uchwalono wybór nowego

¹⁵ Historię o karnym powrocie do Legnicy radzieckich piłkarzy przytacza też Bronisław Freidenberg. On jednak opisuje spotkanie mające miejsce w 1946 r. w Chojnowie (patrz: B. Freidenberg, *Na początku była piłka XIX. Kopniak marszałka i... z Chojnowa „pieszkom”*, „Gazeta Legnicka” nr 248 z 18–20 XII 1992, s. 3).

¹⁶ W monografii klubowej i w książce wydanej przez MH Lubin podano błędną datę 2 III 1946 r.

¹⁷ Dokument dostępny na: <https://www.zaglebiak.com/index.php/2020/10/24/powstanie-omtur-zawiszy-lubin> [dostęp: 2 VII 2022]

¹⁸ Prawdopodobnie chodzi o starostę lubińskiego Jana Tomaszewskiego: S. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 106.

¹⁹ Kazimierz Śliwonik urodził się 24 V 1911 r. w Częstochowie. Przybył do Lubina prawdopodobnie w czerwcu 1945 r. i zamieszkał w mieszkaniu na pierwszym piętrze przy ul. Odrodzenia 16. Był jednym z założycieli klubu. Pracował w ówczesnym starostwie jako buchalter, czyli księgowy. W 1948 r. był sekretarzem klubu. Wyjechał z Lubina w 1948 r. z powodu oskarżeń o przekazywanie pieniędzy ze starostwa na rzecz klubu. Zmarł na zawał 12 VI 1959 r. w Częstochowie.

²⁰ M. Krugliński, P. Kacperski, J. Ceglarz, M. Magda, Z. Kogut, *op. cit.*, s. 15.

²¹ *Sezon piłkarski zbliża się*, „Trybuna Dolnośląska” [dalej: TD], nr 13 z 24/25 II 1946, s. 4.



Drużyna „Zawiszy” Lubin, 1946 r. Od lewej stoją: 1-4) ?, 5) Tadeusz Stojak, 6) Stanisław Dąbrowski, 7) Stanisław Krawiec, 8) Wiktor Polarczyk, 9) ?, 10) Emil Czyżowski, 11) Kazimierz Śliwonik, 12) Feliks Flakiewicz. Od lewej kłęczą: 1) Witold Świerczewski, 2) Bolesław Nita, 3) ?, 4) Henryk Kucharek. Od lewej siedzą: 1) Józef Bodziony, 2) Stefan Kieć, 3) Tadeusz Kalisz. Zbiory autora

zarządu oraz wezwano kluby do natychmiastowej rejestracji²². OM TUR „Zawisza” Lubin zgłosił się do rozgrywek eliminacyjnych do A klasy. 16 marca 1946 r. Wydział Gier i Dyscypliny dokonał losowania i podziału drużyn zgłoszonych do rozgrywek eliminacyjnych. Ustalono, że rozgrywki odbywać się będą w czterech grupach²³, ale ostatecznie przystąpiły do nich pięćdziesiąt dwa zespoły²⁴. Pierwszymi rywalami „Zawiszy” w zorganizowanych rozgrywkach były drużyny tworzące grupę IV eliminacji do klasy A. W skład tej grupy wchodziły, oprócz KS OM TUR „Zawisza” Lubin: Milicyjny KS Wrocław, RKS „Pafawag” Wrocław, KS Sława Śląska, Milicyjny KS Zgorzelec, OM TUR Złotoryja, OM TUR Chojnów, KS „Promień” Żary, KKS „Warsztatowiec” Wrocław, OM TUR Wrocław, KS „Odra” Nowa Sól, KKS „Ruch” Jelenia Góra²⁵.

²² Komunikat 3/16 Autonomicznego Podokręgu Piłki Nożnej we Wrocławiu, TD, nr 17 z 1 III 1946, s. 4. Zob. także: *Kronika sportowa. Komunikat 1/46*, „Pionier”, nr 25 z 30 I 1946, s. 4.

²³ *Życie sportowe. Uwaga, piłkarze!*, „Pionier”, nr 69 z 22 III 1946, s. 3; K. Mielczarek, A. Padewski, *120 lat piłkarskiej historii Dolnego Śląska*, Wrocław 2012, s. 97.

²⁴ Ł. Idowiak, *Dzieje piłki nożnej we Wrocławiu w latach 1945–1980*, Warszawa 2016, s. 244–245.

²⁵ *Piłka nożna na Dolnym Śląsku 1945–1966*, Wrocław 1966, s. 3; *Sport. Piłkarze na start*, TD, nr 33 z 20 III 1946, s. 4.

Z terminarza eliminacji do A klasy 1946 wynika, że pierwszy mecz rozegrano 7 kwietnia 1946 r.²⁶ z OM TUR Złotoryja. Jednakże pod koniec maja OZPN usankcjonował wycofanie się zespołu OM TUR Złotoryja i mecz został anulowany. Wynik z boiska jest niestety nieznany. Następne były dwa mecze z KS „Promień” Żarów (Żary). Pierwszy miał odbyć się w Lubinie 14 kwietnia, a rewanż na wyjeździe 28 kwietnia. Do nich jednak nie doszło – w pierwszym przyznano walkower „Promieniowi”, a w drugim „Zawiszy”. Kolejnym meczem był ten rozegrany 5 maja w Lubinie z Milicyjnym KS Zgorzelec, który wygrali lubinianie 5:1 (3:1) i to ten mecz możemy uważać za pierwszy oficjalny mecz ligowy „Zawiszy”. Natomiast, jak informował „Naprzód Dolnośląski”, 6 czerwca 1946 r. OM TUR „Zawisza” Lubin wygrał 3:2 z OM TUR-em Legnica. Jak podkreślano, lubińska drużyna wygrała zasłużenie i pokazała grę na wysokim poziomie²⁷. Pierwszym odnotowanym w prasie strzelcem bramki dla „Zawiszy” był Emil Czyżowski. W meczu 11. kolejki eliminacji do klasy A, 23 czerwca 1946 r. z Milicyjnym KS we Wrocławiu 3:6 (2:3), zdobył on aż cztery bramki, a po jednej odnotowali Zięciak i Dąbrowski. Terminarz był bardzo chaotyczny, ponieważ „Zawisza” do 11. kolejki rozegrał zaledwie trzy punktowane spotkania²⁸. 5 maja w czwartej kolejce z Milicyjnym KS Zgorzelec w Lubinie 5:1 (3:1) – strzelcy nieznani; 12 maja w piątej kolejce z RKS „Pafawag” Wrocław w Lubinie 3:3 (1:3) – (strzelcy nieznani)²⁹; 26 maja w siódmej kolejce z OM TUR Chojnów (wynik nieznany). W pozostałych meczach drużyna „Zawiszy” pauzowała. Finalnie udało się jednak awansować do rozgrywek klasy A, najwyższej wówczas klasy rozgrywkowej. W październiku 1946 r. ruszyły rozgrywki klasy A grupy wrocławskiej (sezon 1946/1947)³⁰. „Zawisza” rywalizował w nich z wrocławskimi „Burzą”, IKS-em, „Pafawagiem”, „Odrą”, „CPN GAZ”, a także „Baryczą” Milicz, „Promieniem” Żary i OM TUR-em Strzelin³¹. Drużynę „Zawiszy” tworzyli wówczas: Stefan Lewandowski (I bramkarz), Stefan Kieć (II bramkarz), Emil Czyżowski (kapitan drużyny oraz grający trener), Feliks Flakiewicz, Stanisław Leśniewski, Tadeusz Rej, Stanisław Zięciak, Ryszard Bubel, Stefan Krawiec,

²⁶ *Sport. Piłkarze na start...*, s. 4; *Sport. Komunikat 1/46*, TD, nr 42 z 30 III 1946, s. 4.

²⁷ *Sport. OM TUR „Zawisza” Lubin – OM TUR Legnica 3:2 (3:2)*, „Naprzód Dolnośląski”, nr 122 z 6 VI 1946, s. 7.

²⁸ *Terminarz rozgrywek na d. 5-go maja 1946 r.*, TD, nr 59 z 19 IV 1946, s. 5; *Tabela rozgrywek na d. 12 maja, ibidem*.

²⁹ *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 75 z 14 V 1946, s. 4.

³⁰ Ł. Idowiak, *op. cit.*, s. 247.

³¹ *Piłka nożna na...*, s. 4.

Stanisław Dąbrowski, Waclaw Kostulski, Tadeusz Stojak, Kazimierz Kwoczak, Zygmunt Karwacki, Henryk Balkowski³².

Lubinianie rozpoczęli rozgrywki od trzech kolejnych porażek. 20 października w meczu z CPN Gaz Wrocław 5:1 (4:0), w którym pierwszą historyczną bramkę w A klasie dla „Zawiszy” strzelił w 51. minucie Dąbrowski³³. 27 października z IKS Wrocław 2:5 (1:2)³⁴ i 30 listopada z KS „Promień” Żary 7:2 (4:0). Po pierwszych niepowodzeniach kibice w Lubinie doczekali się zwycięstw, 10 listopada „Zawisza” pokonał KKS „Burzę” Wrocław 3:0, a następnie 17 listopada Milicyjny KS Wrocław 4:2 (1:1)³⁵. Po pięciu kolejkach lubińska drużyna zajmowała siódmą pozycję w tabeli z dorobkiem czterech punktów, tyle samo co szósty KS „Odra” Wrocław, jednak wrocławianie mieli rozegrany o jeden mecz mniej. Do piątego „Promienia” Żary tracili jeden punkt, a do czwartego KS „Barycz” Milicz dwa punkty. W tabeli prowadził KS CPN „Gaz” Wrocław z kompletem 10 pkt i stosunkiem bramek 18:4³⁶.

W spotkaniu rozegranym w Strzelinie 24 listopada z tamtejszym OM TUR-em lubinianie zdołali zaledwie zremisować 1:1 (0:0)³⁷. Porażką 1:5 zakończył się mecz rozegrany 1 grudnia z liderem – „Pafawagiem” Wrocław³⁸. 8 grudnia w walce o środek tabeli lubinianie przegrali we Wrocławiu z tamtejszą „Odrą” 3:0. 15 grudnia w meczu kończącym rundę jesienną z KKS „Barycz” Milicz padł remis 2:2 (1:0)³⁹. Na półmetku rozgrywek „Zawisza” zajmował siódmą lokatę w tabeli, zdobywając sześć punktów. Przeciwnikom lubinianie strzelili 16 bramek tracąc aż 30, najwięcej ze wszystkich drużyn. Ostatecznie „Zawisza” zajęła ostatnie miejsce w tabeli klasy A, grupy I wrocławskiej⁴⁰. Lubinianie zdobyli zaledwie siedem punktów, trzykrotnie pokonali rywali, dwa razy zremisowali oraz aż trzynastokrotnie zeszli z boiska pokonani, stosunek bramek 26:51.

Jednak lubińska jedenastka otrzymała jeszcze jedną szansę na pozostanie w najwyższej klasie rozgrywkowej na Dolnym Śląsku, gdyż doszło do reorganiza-

³² Nazwiska wymienionych zawodników pochodzą ze wspomnień byłych zawodników i działaczy klubu spisanych przez Krzysztofa Kostkę, Marka Kruglińskiego i Mariusza Babcicza.

³³ *Niedzielne imprezy*, TD, nr 207 z 20–21 X 1946, s. 7; *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 208 z 22 X 1946, s. 5.

³⁴ *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 215 z 30 X 1946, s. 6.

³⁵ *Terminarz rozgrywek na dzień 17 listopada*, TD, nr 230 z 17–18 XI 1946, s. 7. Zob. także: *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 232 z 20 XI 1946, s. 6.

³⁶ *Uwaga kluby klasy A OZPN Dolnego Śląska*, TD, nr 209 z 23 X 1946, s. 6. Zob. także: *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 238 z 27 XI 1946, s. 5.

³⁷ *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 238 z 27 XI 1946, s. 5.

³⁸ *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 244 z 4 XII 1946, s. 6.

³⁹ *Z boisk Dolnego Śląska*, TD, nr 255 z 17 XII 1946, s. 6.

⁴⁰ *Tabela mistrzostw klasy A OZPN Dolnego Śląska*, TD, nr 257 z 19 XII 1946, s. 6.

cji rozgrywek. W lipcu na nadzwyczajnym walnym zebraniu OZPN uchwalono jednomyślnie powiększenie klasy A dolnośląskiego okręgu piłki nożnej do 28 klubów i podzieleniu ich na cztery grupy po siedem drużyn. Uchwalony projekt przewidywał, że do 16 klubów, które pozostały w klasie A, dojdzie ośmiu mistrzów z klasy B, a ośmiu wicemistrzów rozegra z czterema ostatnimi drużynami klasy A eliminacje o wejście i pozostanie w klasie A⁴¹. Drużyny podzielono na cztery grupy. Od 10 do 28 sierpnia rozegrano dodatkowe mecze barażowe o prawo gry w dolnośląskiej klasie A w sezonie 1947/1948. „Zawisza” znalazł się w jednej grupie z RKS „Zjednoczeni” Żarów oraz wrocławskim „Społem”. Lubinianie nie wykorzystali tej szansy i już w pierwszym meczu, rozegranym u siebie, przegrali z drużyną „Społem” Wrocław 0:3 (0:1) i opuścili szeregi najlepszych drużyn Dolnego Śląska⁴².

W sezonie 1947/1948 „Zawisza” rozpoczął rozgrywki klasy B w grupie III podokręgu legnickiego. W grupie występowało sześć drużyn, oprócz Lubina były to zespoły: KS OM TUR Legnica, KKS „Piaś” Legnica, KS „Iskra” Środa Śląska, KKS Jaranów (Miłkowice) i KS „Szunowiak” Szunów (Świerzawa)⁴³. Natomiast druga drużyna (rezerwy) została zgłoszona do rozgrywek o mistrzostwo klasy C.

Piłkarze i działacze „Zawiszy” mieli ambicję, aby wrócić do klasy A już w następnym sezonie. Potwierdzeniem tych aspiracji była pierwsza runda rozgrywek, po której ukończeniu „Zawisza” zajmował miejsce lidera, przegrywając zaledwie jeden mecz. Po obiecującym dla drużyny „Zawiszy” początku sezonu zaczął się jednak kilkuletni okres stagnacji. Wiązało się to z trudną sytuacją finansową i polityczną klubu, co niebawem poskutkowało degradacją i rozpadem drużyny.

Problemy klubu rozpoczęły się w grudniu 1947 r., kiedy to na podstawie sprawozdań władz administracyjnych okazało się, iż kluby sportowe OM TUR nie dokonują rejestracji zgodnie z prawem o stowarzyszeniach⁴⁴. Także KS OM TUR „Zawisza” Lubin, zgłaszając 2 marca 1946 r. do pełnomocnika Rządu RP w Lubinie skład zarządu, nie dopełnił formalności związanych z rejestracją, względnie w ogóle nie dopełnił obowiązku rejestracji w myśl art. 12 Prawa o stowarzyszeniach. Klub jako „Koło Sportowe” OM TUR powoływał się wówczas na okólnik nr 3 Ministerstwa Administracji Publicznej z 24 lutego 1946 r. (L.dz.II/P.P.144/46) zwalniający stronnictwa polityczne od legalizacji

⁴¹ Już wiemy z jakich klubów składa się klasa A, „Wrocławski Kurier Ilustrowany” [dalej: WKI], nr 17 z 1 VIII 1947, s. 5.

⁴² O awans do A klasy, WKI, nr 22 z 6 VIII 1947, s. 5.

⁴³ Terminarz rozgrywek o mistrzostwo klasy B, WKI, nr 61 z 14 IX 1947, s. 5.

⁴⁴ Dz.U. 1932 nr 94 poz. 808, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach – chodzi o art. 12 wzgl. 19.

i rejestracji. Jednak, jak później wykazały konsultacje prawne, nie dotyczyło to klubów sportowych, a tym bardziej klubów, które nie opierały się na przepisach i statutach swych władz centralnych. W tej sytuacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Wychowania Fizycznego i Przynsposobienia Wojskowego wydało kategoryczne zarządzenie zmierzające do uporządkowania stanu prawnego w klubach sportowych zrzeszonych przy OM TUR. Kluby sportowe zarejestrowane tylko w myśl art. 12 Prawa o stowarzyszeniach nie mogły zgodnie z art. 18 Prawa o stowarzyszeniach łączyć się w związki stowarzyszeń, a zatem być przyjęte do żadnego okręgu sportowego. Kluby nie mogły korzystać z „ofiarności publicznej”, a więc z jakichkolwiek środków finansowych z Wojewódzkiej lub Powiatowej Rady Wychowania Fizycznego i Przynsposobienia Wojskowego, ani też władz lub instytucji publicznych. Wskazane zatem było rejestrowanie się klubów według zasad art. 19 i uzyskanie zatwierdzeń osobowości prawnej.

W związku z chęcią unormowania i uregulowania wszystkich nieścisłości związanych z rejestracją klubu Komitet Powiatowy OM TUR w Lubinie 29 lutego 1948 r. zwołał zebranie organizacyjne klubu celem wybrania zarządu oraz zapoczątkowania jego należytej działalności. Na prezesa powołano J. Wolskiego, który zastąpił Bolesława Skowrońskiego, natomiast sekretarzem klubu został E. Leszczyński⁴⁵. Po ukonstytuowaniu się zarządu, 1 marca 1948 r., zostało wysłane podanie wraz z koniecznymi załącznikami do Starostwa w Lubinie z prośbą o zarejestrowanie klubu. W odpowiedzi 16 marca 1948 r. Starosta Powiatowy w Lubinie skierował pismo do Powiatowego Komitetu OM TUR w Lubinie polecające przedłożyć sprawozdanie rachunkowe za okres od 1 listopada 1947 r. do 15 marca 1948 r. oraz rozliczenia się z kwoty 25 000 zł otrzymanej 24 grudnia 1947 r. z Wydziału Powiatowego tytułem subwencji na koła OM TUR oraz 5000 zł jako dotacji otrzymanej 18 listopada 1947 r. na KS OM TUR Zawisza na rejestrację klubu⁴⁶.

W odpowiedzi 23 marca Powiatowy Komitet OM TUR w Lubinie, wyjaśniając sytuację klubu, stwierdził, że klub, o którego zarejestrowanie zarząd prosi z dniem 1 marca 1948 r., nie może dać żadnego sprawozdania z działalności z okresu wcześniejszego, gdyż takiej nie było. Powiatowy Komitet OM TUR w Lubinie wyraził też pogląd, że z tonu pisma jak i jego treści widać bardzo nieprzychylnie ustosunkowanie się starosty do OM TUR oraz klubu spor-

⁴⁵ M. Krugliński, P. Kacperski, J. Ceglarski, M. Magda, Z. Kogut, *op. cit.*, s. 15.

⁴⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Legnicy [dalej: AP Legnica], Starostwo Powiatowe w Lubinie 1945–1950 [dalej: SP Lubin], sygn. 68, Pismo dotyczące rejestracji klubu z dn. 23 III 1948 r., k. 116.

towego, „(...) dlatego jesteśmy zmuszeni przesłać całą powyższą sprawę do KW OM TUR celem interwencji na szczeblu wojewódzkim”⁴⁷.

6 kwietnia KS OM TUR „Zawisza” w liście do Starosty Powiatowego w Lubinie ponownie wyjaśniał że „(...) do dnia 1 marca 1948 r. klub nie był zarejestrowany. Władze klubu na walnym zebraniu w dniu 29 lutego 1948 r. nie odebrały żadnych ksiąg kasowych i nie mogły stwierdzić, kto takowe prowadził. Znaleziono jedynie trochę korespondencji porzucanej po różnych członkach. Żadnych rozliczeń z subwencji pobranych przed dniem 1 marca 1948 r. przedstawić nie możemy i bliższych informacji nie jesteśmy w stanie udzielić”⁴⁸.

Spółdzielczy Klub „Zawisza” Lubin / ZS „Gwardia” Lubin

W latach 1947–1948 przed kongresem zjednoczeniowym PPR z PPS usuwano zwolenników niezależności ostatej z wymienionych partii, nastawionych niechętnie do bliskiej współpracy z PPR. Przeprowadzono czystki wśród szeregowych członków, usuwając ok. jedną czwartą wszystkich działaczy. Różnymi metodami, od ideologicznych po milicyjne, marginalizowano i usuwano z PPS działaczy o nastawieniu niepodległościowym. Widać to także w działaniach ówczesnego starosty i aktywistów partyjnych przeciwko działaczom klubu, bowiem Koło Sportowe OM TUR było ściśle powiązane z PPS. W lipcu 1948 r. Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych została wcielona do Związku Młodzieży Polskiej. Tym samym 17 lipca 1948 r. klub złożył wniosek o zarejestrowanie pod nazwą Spółdzielczy Klub Sportowy „Zawisza” w Lubinie⁴⁹.

Rok 1948 przyniósł początek wpływów propagandy partyjnej na sport w Polsce, w tym tzw. sport wyczynowy (tzn. taki, który staje się elementem zorganizowanego współzawodnictwa) oraz szeroko rozumiane wychowanie fizyczne dzieci i młodzieży, w końcu 1949 r.⁵⁰ i w roku 1950 wmontowane w zupełnie nowe ramy organizacyjne. Jeszcze przedwojenny, stowarzyszeniowy i wolontaryjny charakter związków czy klubów sportowych, został diametralnie zmieniony. Sport poddano bezpośredniej kontroli państwa. Nie omieszkało również procesu tego ukazać w prasie, która – kontrolowana i cenzurowana przez PZPR i jej ideologów – spełniała rolę propagandowej tuby. Gazety trak-

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*, Pisma w sprawie wyjaśnienia subwencji z dn. 6 IV 1948 r., k. 117.

⁴⁹ *Ibidem*, Wniosek o zarejestrowanie SKS „Zawisza” z dn. 17 VII 1948 r., k. 148.

⁵⁰ *Doniesie obrady PZPN*, „Gazeta Robotnicza”, nr 337 z 7 XII 1949, s. 5.

towały ewolucję sportu jako częśćkę wszechogarniających zmian społeczno-ustrojowych. We wrześniu 1949 r. naczelny organ polskiego sportu, Główny Urząd Kultury Fizycznej, powołując się na uchwałę Biura Politycznego KC PZPR, zarządził zrzeszanie się wszystkich klubów sportowych wokół kilku central państwowych – Centralnej Rady Związków Zawodowych (CRZZ), Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, Głównej Rady Sportu Wiejskiego, Gwardii, Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego (CWKS) i Ministerstwa Oświaty. Uzupełnieniem do dalszych zmian była ustawa O kulturze fizycznej i sporcie z 30 grudnia 1949 r. Najwięcej autonomii zachowywały tzw. związki sportowe kierujące poszczególnymi dziedzinami sportu⁵¹.

W wyniku reorganizacji sportu w Polsce, wszystkie kluby musiały być zaszeregowane do wybranego Zrzeszenia Sportowego i nosić nazwę „branżową”. Przez kraj przetoczyła się fala fuzji, zmian nazw klubów oraz podporządkowywania ich zrzeszeniom sportowym, co poważnie zdeorganizowało rozgrywki. W ten sposób ograniczono nazwy klubów wyłącznie do nazw poszczególnych zrzeszeń sportowych, a na boiskach występowały wyłącznie kluby o nazwach: „Włókniarz”, „Ogniwo”, „Gwardia”, „Kolejarz”, „Budowlani” itd. Zniknęły stare nazwy klubów. Te kluby, które nie przystosowały się do nowo panujących warunków, np. nie zostały do tej pory zaszeregowane do żadnego pionu, nie uzyskiwały awansu do wyższej klasy rozgrywkowej⁵².

W sezonie 1948/1949, po kolejnym spadku, lubińska drużyna znalazła się w katastrofalnej sytuacji finansowej i organizacyjnej. 18 września 1948 r. na walnym zebraniu zarząd podjął decyzję o wycofaniu drużyny SKS „Zawisza” z dalszej rywalizacji w klasie C. Aby ratować lokalny sport, miejscowi działacze starali się uzyskać pomoc ówczesnych decydentów. Przykładowo: z inspiracji władz w 1949 r., w czasie reorganizacji polskiego sportu, włączono drużynę do struktur organizacyjnych miejscowej komendy milicji obywatelskiej. Po przydzieleniu do odpowiedniego pionu, klub stał się Kołem Sportowym Zrzeszenia Sportowego „Gwardia”. Jego prezesem został Jan Pilawski. W tym okresie siedziba klubu znajdowała się w budynku należącym do Milicji Obywatelskiej przy ul. Odrodzenia. Działacze oraz zawodnicy, w przeważającej większości będący członkami „Zawiszy”, zadbali jednak o to, aby „Gwardia” była kontynuatorem rozpoczętej w 1946 r. tradycji⁵³.

⁵¹ Ł. Idowiak, *op. cit.*, s. 74–75.

⁵² *Ibidem.*

⁵³ AP Legnica, SP Lubin, sygn. 68, Notatka o rozwiązaniu SKS „Zawisza” z dn. 13 IX 1948 r., k. 147.

W 1950 r. lubinianie wystąpili w klasie C. Drużynę KS „Gwardia” Lubin tworzyli następujący zawodnicy: Sławomir Baran – I bramkarz, Stefan Kieć – bramkarz, Euzebiusz Płaza, Jan Kołodziej, Marian Flakiewicz (brat Feliksa), Kazimierz Kendroń, Tadeusz Mikołajczak, Zygmunt Karwacki, Henryk Markowski, Marian Kolarski, Henryk Balkowski, Tadeusz Stojak, Waclaw Kostulski, Feliks Flakiewicz, Stefan Krawiec, Aleksander Podlaski⁵⁴. W 1951 r. klasa wojewódzka III (kl. C) okręgu Legnica przystąpiła do rozgrywek w dwóch grupach po osiem drużyn. „Gwardia” Lubin została przydzielona do grupy I i ukończyła te rozgrywki na czwartym miejscu⁵⁵.

Jeśli chodzi o rok 1952, to niestety, nie dysponuję pełnymi danymi i wymaga on jeszcze dalszych badań. Wiadomo, że drużyna nadal grała w klasie C. Do następnego spadku przyczyniła się m.in. kolejna reorganizacja rozgrywek na Dolnym Śląsku. Regulamin rozgrywek na sezon 1953 przewidywał utworzenie jednej grupy klasy C, złożonej z sześciu drużyn, i trzech grup klasy D, składających się z sześciu drużyn. Następną zmiana zasad nie pozwoliła cieszyć się lubinianom z pozornie dobrego czwartego miejsca osiągniętego w sezonie 1952. Po raz kolejny drużyna została zepchnięta na dno piłkarskiej hierarchii. Degradacja oraz nienajlepsza organizacja w klubie spowodowały wycofanie drużyny z rozgrywek⁵⁶.

„Spójnia” Lubin / „Sparta” Lubin

Jeszcze w tym samym roku udało się jednak znaleźć nowego patrona i powrócić na ligowe boiska. W czerwcu 1953 r. przy Dolnośląskiej Fabryce Mechanizmów Fortepianowych i Instrumentów Lutniczych w Lubinie [dalej: DeFiL] powstało koło sportowe Zrzeszenia Sportowego [dalej: ZS] „Spójnia”. Kierownikiem sekcji piłki nożnej był Stefan Patyk, a prezesem został Józef Bodziony. Funkcję kierownika drużyny pełnił Kazimierz Krzyżanowski, a kierownikiem drużyny juniorów był Stefan Bagien. Do rozgrywek na 1954 r. zgłoszono drużynę juniorów i seniorów⁵⁷. Od 1 do 15 marca 1954 r. odbyły się zebrania wyborcze w kołach sportowych. O tym fakcie informowała Rada Okręgowa ZS „Spójnia”

⁵⁴ M. Krugliński, P. Kacperski, J. Ceglarski, M. Magda, Z. Kogut, *op. cit.*, s. 17.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ *Zobowiązania sportowców Spójni*, „Gazeta Lubińska” [dalej: GL], nr 1 z 1–15 VIII 1954, s. 4; S. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 104.



Zawodnicy „Spójni” Lubin. Od lewej stoją: 1) Stefan Patyk, 2) Władysław Furtak, 3) Józef Piotroński, 4) ?, 5) Kazimierz Sydor, 6) Stefan Tkaczuk, 7) Zbigniew Kozłowski. Od lewej kładzą: 1) Bolesław Skowroński, 2) Zbigniew Górecki. Od lewej siedzą: 1) Waldemar Kasprzyk, 2) Włodzimierz Wojtowicz, 3) ?. Zbiory Autora.

we Wrocławiu, która w piśmie do Rady Głównej w Warszawie z 18 marca wymieniła koło sportowe „Spójnia” przy DeFiL-u⁵⁸.

Warunki były jednak bardzo trudne. Jak wspominała „Gazeta Lubińska”, drużyna grała bez trenera i własnego boiska. Mimo tych przeciwności seniorzy wygrali II grupę klasy D i awansowali do klasy C. W tym samym czasie juniorzy wygrali w swojej grupie w klasie II i awansowali do rozgrywek finałowych. Niestety, młodzieży nie powiodło się w rozgrywkach finałowych i nie awansowali do klasy I⁵⁹. Oprócz spotkań ligowych drużyna ZS „Spójni” Lubin rozgrywała mecze towarzyskie z drużynami pobliskich miast. Do takiego spotkania doszło m.in. 23 sierpnia 1954 r., gdy lubińska „Spójnia” pokonała 4:0 LZS Rudna. Wspomniano, że kondycyjnie i technicznie górowała drużyna z Lubina, co najlepiej tłumaczy końcowy wynik⁶⁰. Warto wspomnieć, że przy DeFiL-u istniała też

⁵⁸ AP Wrocław, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu 1950–1973, sygn. XVI/69, Informacja o zebraniach wyborczych w kołach sportowych z dn. 18 III 1954 r., k. 18–19.

⁵⁹ *Weszli do klasy C*, GL, nr 1 z 1–15 VIII 1954, s. 4.

⁶⁰ *Spójnia Lubin – LZS Rudna 4:0*, GL, nr 2 z 6 IX 1954, s. 4.

sekcja atletyczna-ciężarowców, która w sierpniu i wrześniu 1954 r. prowadziła naboru w zakładach zrzeszonych w ZS „Spójnia”⁶¹.

Natomiast w Pucharze Polski 14 września 1954 r. lubińska „Spójnia” podejmowała „Stal” Chocianów, która do Lubina przyjechała w najsilniejszym składzie. Ambitna gra osłabionej „Spójni”, która zagrała z przodu juniorami, dała jej zwycięstwo 3:2⁶².

Rada Zakładowa i dyrekcja DeFiL-u prowadziły ożywione rozmowy dotyczące pomocy drużynie i rozbudowie kolejnych sekcji sportowych, co doprowadziło 21 listopada 1954 r. do Konferencji Partyjno-Ekonomicznej w fabryce. Dyrekcja zakładu obiecała poczynić starania o przejęcie boiska sportowego na własność. Po przejęciu, rada zakładowa, w ramach czynów społecznych, miała zająć się urządzeniem i remontem boiska. Potrzebne środki na utrzymanie obiektu miała zapewnić dyrekcja zakładu w oparciu o ZS „Sparta”. Ponadto rada zakładowa obiecała przeprowadzić rekrutację wśród pracowników i zasilić sekcje sportowe 120 nowymi zawodnikami. Zobowiązano się również w terminie do 12 listopada 1955 r. powołać następujące sekcje: kolarską, szachową i ping-ponga. Podjęto również zobowiązania ożywienia istniejących sekcji piłki nożnej i ręcznej oraz atletycznej⁶³.

18 grudnia 1954 r., w związku z powołaniem nowego Zrzeszenia Sportowego „Sparta”, które powstało z połączenia „Spójni” i „Ogniwa”, lubińska drużyna przyjęła nazwę KS ZS „Sparta” Lubin.

Powrót „Zawiszy”

Taki stan nie trwał długo, bo 17 marca 1955 r., po decyzji Głównej Komisji Kultury Fizycznej, kluby mogły powrócić do tradycyjnych nazw. W Lubinie podjęto taką decyzję na życzenie członków koła i kibiców. Powrócono do nazwy „Zawisza”. W tym dniu również na zebraniu sekcji omówiono plan działania na najbliższy sezon oraz plany treningowe⁶⁴. Początek rozgrywek w klasie C nie był szczęśliwy dla zawodników „Zawiszy”, ponieważ odnieśli dwie porażki, z „Kolejarzem” Legnica 1:3 i ze „Spartą” Jawor 2:4. Drużyna „Zawiszy” Lubin wygrała jednak następne cztery spotkania: z „Kolejarzem”

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ AP Legnica, Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie 1951–2005, sygn. I/4, Umowa zakładowa zawarta pomiędzy Załogą a Dyrekcją DEFIL z dn. 21 XI 1954 r., k. 11–12.

⁶⁴ *Wiosna – idziemy na boiska*, GL, nr 5 z 15–30 IV 1955, s. 4.

Gniewków i „Stalą” Chocianów po 6:1, „Unią” Malczyce 7:1 i „Włókniarzem” Chojnów 2:0. Po sześciu kolejkach lubinianie zajmowali czwartą lokatę i mogli myśleć o zdobyciu pozycji lidera. Najlepszymi strzelcami drużyny byli Zielnica i Żarczyński. Pierwszy zdobył siedem, a drugi sześć bramek⁶⁵. We wrześniu 1956 r. drużyna „Zawiszy” Lubin otrzymała kary od Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej we Wrocławiu (WKKF). 29 września 1956 r. zasądzono kary rocznych dyskwalifikacji za brutalną grę dla zawodników Adama i Władysława Borowców. Niestety, Komisja Sportowa Sekcji Piłki Nożnej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej nie była już tak łaskawa dla samego klubu i gdy po następnych upomnieniach doszło do kolejnych incydentów i skandalicznych wystąpień przeciwko sędziemu zawodów podczas spotkania rozgrywanego 9 września, gremium to orzekło zamknięcie boiska w Lubinie dla rozgrywek klasy B do końca 1956 r. Pozostałe spotkania klub miał rozegrać na boiskach przeciwników. Mecze ze „Startem” Bierutów z 23 września i z LZS Trzebnica z 14 października odbyły się w Bierutowie i Trzebnicy, chociaż gospodarzem był „Zawisza” Lubin⁶⁶.

W walce o ligowe punkty w sezonie 1958 piłkarze wybiegli na boiska po raz pierwszy 13 kwietnia⁶⁷. Po awansie drużyny piłkarskiej seniorów do klasy B utworzono drużynę rezerw, którą zgłoszono do rozgrywek w klasie C. Sezon 1959 drużyna „Zawiszy” rozpoczęła, wygrywając 5 kwietnia z „Górnikiem” w Złotorzy 6:0⁶⁸. Po sześciu kolejkach lubinianie zajmowali czwartą lokatę z ośmioma zdobytymi punktami i dorobkiem bramkowym 16:8. Na półmetku rozgrywek „Zawisza” zajął trzecią pozycję w tabeli z 17 punktami i bilansem bramkowym 37:17, tracąc trzy punkty do pierwszego „BKS” Bolesławiec i dwa do drugiej „Stali” Chocianów. Lubinianie w pierwszej rundzie znajdowali się za „Stalą” Chocianów, która zdobyła 38 bramek. Nasz zespół trafił 37 razy do siatki rywali⁶⁹.

18 stycznia 1960 r. odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS „Zawisza” Lubin. Sprawozdanie z rocznej działalności przedstawił wiceprezes, Stanisław Cebula. Powzięto uchwały zmierzające do poprawy działalności KS „Zawisza”, dokonano też wyboru władz. Funkcję prezesa powierzono Ryszar-

⁶⁵ *Drużyna Zawiszy po cichu marzy o awansie do klasy B*, GL, nr 9 z 15 VII 1955, s. 4.

⁶⁶ *Komunikat nr 17/56 Sekcji Piłki Nożnej WKKF Wrocław z dn. 15.9.56 r.*, „Biuletyn Sportowy Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej we Wrocławiu”, nr 16 z 24 IX 1956, s. 120.

⁶⁷ W. Waszak, *Wiadomości sportowe*, „Wiadomości Legnickie” [dalej: WL], nr 4/5 z 13 III–20 IV 1958, s. 4.

⁶⁸ *Terminarz rozgrywek piłkarskich*, WL, nr 15 z 16–22 IV 1959, s. 8; *Tabela rozgrywek klasy „B”*, *ibidem*.

⁶⁹ *Tabela kl. B*, WL, nr 26 z 3–9 VII 1959, s. 6.

dowi Zielnicy, na wiceprezesów powołano Zenona Firlicińskiego i Stanisława Cebulę. W skład nowego zarządu weszli: Aleksander Sztorc, Jeziorowski, Bodziony, Kozłowski, Kasprzyk, Jan Sztorc, Balkowski, Lech, Paszkiewicz⁷⁰. Nowo wybrany zarząd przystąpił do opracowania statutu, celem uzyskania osobowości prawnej. W 1960 r. klub zamierzał w oparciu o DeFiL i inne zakłady poszerzyć swoją działalność o nowe sekcje: szachową, tenisa stołowego, kolarską i gier małych⁷¹. Rok 1960 był dla sportu piłkarskiego rokiem przełomowym ze względu na zmianę systemu rozgrywek. Dotychczas mecze piłki nożnej na szczeblu okręgu rozpoczynały się na wiosnę, a kończyły jesienią. Od 1960 r. rozgrywki prowadzone były systemem jesień – wiosna. Podział drużyn na grupy dokonany został na zasadzie terytorialnej. Wydział Gier i Dyscypliny Legnickiego Podokręgu Piłki Nożnej dokonał podziału klasy B na dwie grupy po sześć drużyn. KS „Zawisza” Lubin został przydzielony do grupy I⁷². 13 marca 1960 r., a nie jak wcześniej planowano 3 kwietnia, drużyny klasy B rozpoczęły rozgrywki mistrzowskie, otwierając oficjalnie sezon piłkarski. Dla wielu drużyn i klubów wyłoniła się możliwość szybkiego awansu. Jednak dla „Zawiszy” rozgrywki wiosenne okazały się kłęską. Lubinianie zajęli ostatnie miejsce w tabeli grupy I, co skutkowało spadkiem do klasy C⁷³. O kompromitującej sytuacji, w jakiej znalazł się KS „Zawisza”, pisał autor tekstu używający pseudonimu „Gama”. Wyraził on pogląd, że brak zainteresowania sportem ze strony Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej spowodował „cofanie się w rozwoju sportu”, choć gospodarczo powiat się rozwija⁷⁴. Po spadku do niższej ligi drużyna piłkarska „Zawiszy” oraz zarząd przechodziły poważny kryzys. Zawodnicy nie chcieli grać w klasie C, woleli przenieść się do innych klubów. Jednakże dzięki sportowej postawie działaczy i członków zarządu, a zwłaszcza zawodników, którzy postanowili kontynuować grę w klasie C. Drużyna podeszła do zadania ambitnie i „ze sportową złością”. Dyrektor DeFiL-u, mgr Henryk Młotkowski, zapewnił, że dyrekcja i rada zakładowa udzieli koniecznej pomocy finansowej i wsparcia klubowi. Kryzys został przełamany, działacze i sportowcy przystąpili do współpracy. Postarano się o kilku nowych zawodników, by zwiększyć rywalizację w drużynie. Rozpoczęto treningi, rozegrano kilka towarzyskich spotkań, aby być w pełni przygotowanym do rozgrywek 1960/1961 i walczyć o szybki powrót do klasy B. Poza piłką nożną zarząd klubu zamierzał uaktywnić działalność sekcji

⁷⁰ AP Wrocław, Urząd Wojewódzki we Wrocławiu 1973–1976, sygn. 1/3, Wpis do rejestru klubów, k. 916–917.

⁷¹ *Zmiany w „Zawiszy”*, WL, nr 5 z 5–10 II 1960, s. 6.

⁷² W.W[aszak]., *Klasa B rozlosowana*, WL, nr 4 z 29 I–4 II 1960, s. 6.

⁷³ *Idem*, *Awansowali do klasy B*, WL, nr 28 z 15–20 VII 1960, s. 6.

⁷⁴ *Gama*, *Lubińska piłka nożna na cenzurowanym*, WL, nr 26 z 1–7 VII 1960, s. 6.

siatkówki i koszykówki, a następnie stworzyć inne sekcje sportowe⁷⁵. Rozgrywki sezonu 1960/1961 w klasie C przyniosły awans do klasy B.

KS „Górnik” Lubin

Do rozgrywek sezonu 1961/1962 klub przystąpił jeszcze pod nazwą KS „Zawisza” Lubin. W Lubinie, gdzie nie tak dawno odkryte zostały złoża miedzi i rozpoczęła się budowa nowego zagłębia górniczego, piłkarscy działacze postanowili wykorzystać tę sytuację i zmienili nazwę klubu na „Górnik”. Sytuacja ta pociągnęła za sobą lawinę przekształceń. Wybrano nowy zarząd, składający się z ludzi nieprzywiązujących wagi do sportowych tradycji klubu. Pierwszy zapał minął i klub bez właściwego kierownictwa „rozpadł” się, co skutkowało wycofaniem drużyny z rozgrywek. Nikt nie brał pod uwagę faktu, że Zakłady Górnicze w Lubinie mogą podjąć się roli mecenasa drużyny. Ponadto zmiana sztyldu doprowadziła do wycofania wsparcia przez DeFiL⁷⁶.

Dzięki determinacji wielu ludzi KS „Górnik” Lubin został zgłoszony do rozgrywek nowego sezonu w klasie C. Do rozgrywek C-klasowych stanęło piętnaście drużyn w dwóch grupach. W pierwszym meczu rozegranym 2 września 1962 r. w walce o ligowe punkty lubinianie zmierzyli się z „Cukrownikiem” Stary Jawor⁷⁷. Rozgrywki o mistrzostwo klasy C były bardzo interesujące, a ich poziom niezwykle wyrównany. Awans do klasy B uzyskały dwie drużyny, w grupie pierwszej KS „Górnik” Lubin, a w drugiej KS „Górnik” Ib Złotoryja⁷⁸.

W ramach przygotowań do sezonu 1963/1964 drużyna KS „Górnik” wzięła udział w dorocznym turnieju o Puchar Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. W dniach 9–11 sierpnia pięć zespołów piłkarskich powiatu lubińskiego walczyło w kilkudniowej batalii na zielonej murawie. Zwycięsko wyszli piłkarze „Górnika” Lubin. Drugie miejsce zajął zespół „Górnika” Ib, trzecie LZS Żabice, czwarte LZS Rudna i piąte LZS Chocianowiec⁷⁹. W niedzielę 25 sierpnia 1963 r. lubińscy piłkarze rozpoczęli rozgrywki w ramach klasy B⁸⁰. Po dwóch pierwszych kolejkach spotkań „Górnik” Lubin zajmował drugą lokatę w tabeli za prowadzącym „Piastem” Legnica, który wyprzedzał ich jedynie

⁷⁵ W. Waszak, *KS Zawisza Lubin przelamał kryzys*, WL, nr 38 z 23–29 IX 1960, s. 6.

⁷⁶ *Górnik Lubin przestał istnieć*, WL, nr 2 z 12–18 I 1962, s. 6.

⁷⁷ *Terminarz rozgrywek piłkarskich*, WL, nr 35 z 31 VIII–6 IX 1962, s. 6.

⁷⁸ B., *Górnik Lubin już w B klasie*, WL, nr 27 z 5–11 VII 1963, s. 7.

⁷⁹ *Górnicy znów najlepsi*, WL, nr 32 z 9–15 VIII 1963, s. 7.

⁸⁰ *Przeczytaj i zapamiętaj*, WL, nr 34 z 23–29 VIII 1963, s. 7. Zob. także: *Wytnij i zachowaj!* „Rozkład jazdy klasy B”, WL, nr 36 z 6–12 IX 1963, s. 7.

różnicą bramek. Trzecie i czwarte miejsce zajmowały kolejno „Piast” Bolków i LZS Zebrzydowa, również posiadające komplet punktów, ale gorszy stosunek bramek. W pierwszej kolejce lubinianie pokonali „BKS” Ib Bolesławiec 3:2, w drugiej odnieśli pewne zwycięstwo nad „Pogonią” Świerzawa 3:0⁸¹. W trzecim meczu „Górnicy” wysoko pokonali „Polonię” Środa Śląska 4:0. Po trzech spotkaniach na czele tabeli pozostały już tylko trzy drużyny bez straty punktu – „Piast” Legnica, „Piast” Bolków i „Górniki” Lubin. Popularni „Górnicy” stracili jednak miejsce wicelidera na rzecz „Piasta” Bolków, który miał lepszy stosunek bramek⁸². W czwartej kolejce zmierzyło się dwóch głównych pretendentów do pierwszego miejsca w tabeli klasy B: „Piast” Legnica i „Górniki” Lubin. Spotkanie nie stało na najwyższym poziomie i raczej rozczarowało sympatyków obu drużyn. Kolarze rozstrzygnęli je na swoją korzyść, pokonując lubinian 4:1⁸³. W kolejnym meczu „Górnicy” w pełni się zrehabilitowali, pokonując Prochowicką „Garbarnię” 4:1⁸⁴. Natomiast porażką 0:1 zakończył się mecz szóstej kolejki z „Jaworzanką” w Jaworze, ale mimo przegranej, lubinianie utrzymali czwarte miejsce w tabeli, tracąc do zajmującego pierwszą pozycję „Piasta”, cztery punkty⁸⁵. Po zwycięstwach nad „Górnikiem” w Złotorzy 3:2, LZS Zebrzydowa w Lubinie 3:0 oraz „Piastem” w Bolkowie 3:1 „Górniki” awansował na trzecie miejsce, zbliżając się do pierwszego w tabeli „BKS-u” Ib Bolesławiec na jeden punkt. W przedostatniej kolejce rundy jesiennej „Górnicy” powiększyli swój dorobek punktowy, wygrywając 3:1 z drużyną „Stali” Chocianów. Po chwilowym kryzysie, drużyna zmobilizowała siły i mocno finiszowała. Wykorzystując porażkę „BKS-u” Bolesławiec w meczu z Piastem, lubinianie awansowali na drugie miejsce w tabeli, posiadając taką samą liczbę punktów co prowadząca drużyna „Piasta” Legnica lecz gorszy bilans bramkowy. „Górnicy” mieli pełne szanse, aby na tej pozycji zakończyć rundę jesienną, jednak remis w ostatniej kolejce z „Dziewiarzem” Ib Legnica 1:1 zadecydował o spadku „Górnika” na trzecie miejsce. Wykorzystując potknięcie lubinian, na fotel wicelidera wskoczyły rezerwy „BKS-u”, mając jedynie lepszy bilans bramkowy⁸⁶.

⁸¹ *Piast na czele B klasy. Młot, Flendrych, Juranek, Jaźwiński i Kobyłański strzelcami bramek*, WL, nr 37 z 13–19 IX 1963, s. 7.

⁸² *Tylko 3 drużyny bez straty punktów!*, WL, nr 38 z 20–26 IX 1963, s. 7.

⁸³ *Górniki Lubin rozczarował. Piast pogubił rywali*, WL, nr 39 z 27 IX–3 X 1963, s. 7.

⁸⁴ *Nadal tylko Piast bez straty punktu*, WL, nr 40 z 4–10 X 1963, s. 7.

⁸⁵ *Mecz niewykorzystanych okazji. Piast-LZS Zebrzydowa 6:9*, WL, nr 41 z 11–17 X 1963, s. 7.

⁸⁶ *Porażka chyba potrzebna. Równa stawka rywali*, WL, nr 42 z 18–24 X 1963, s. 7; *Znów dwucyfrowy wynik. „Piast”-Stal Chocianów 10:0*, WL, nr 43 z 25–31 X 1963, s. 7; *Piast znowu na czele! Górniki Lubin nie rezygnuje z walki*, WL, nr 45 z 8–14 XI 1963, s. 7; *Piast, BKS Ib i Górniki Lubin na czele tabeli*, WL, nr 46 z 15–21 XI 1963, s. 7.

4 grudnia 1963 r. z okazji Barbórki odbyło się w Lubinie interesujące spotkanie piłkarskie. Zmierzyły się w nim drużyny „Górnika” Lubin i CWKS Legnica. Po szybkiej i intensywnej grze zwycięstwo odniosła jedenastka CWKS-u 3:2. Kierownictwo drużyny lubińskiej zdecydowało się sprawdzić w trakcie tego meczu kilku nowo pozyskanych piłkarzy, co miało niemały wpływ na dość wysoki końcowy wynik spotkania⁸⁷.



Drużyna piłkarska „Górnika” Lubin, 1964 r. Od lewej stoją: Marian Olejnik, Stefan Makowski, Krzysztof Tetera, Ryszard Siniak, Tadeusz Baczyński, Józef Golnik, Mieczysław Mańka, Władysław Suszko, Jan Mierczyński, Michał Sawicki (bramkarz), Jan Pawlak (kapitan).
Zbiory Autora

Świetnie spisywali się natomiast juniorzy „Górnika”, zajmując drugie miejsce w grupie I na półmetku ligi terenowej juniorów, tracąc zaledwie punkt do prowadzącego „Dziewiarza” Legnica, który przewodził stawce z 13 punktami. Młodzi piłkarze z Lubina w siedmiu spotkaniach przegrali tylko raz, wygrywając wszystkie pozostałe spotkania. Byli najbardziej skuteczną drużyną jesiennych rozgrywek, strzelili 22 bramki a stracili 12. Trzecie miejsce zajmowała drużyna „Piasta” z ośmiopunktowym dorobkiem⁸⁸.

W rundzie rewanżowej klasy B wszystkich kibiców Zagłębia Miedziowego najbardziej pasjonowała rywalizacja „Górnika” Lubin i „Piasta” Legnica. Trudno

⁸⁷ *Górnik Lubin w „barburkowej formie”, WL, nr 50 z 13–19 XII 1963, s. 7.*

⁸⁸ *Juniorzy Dziewiarza mistrzami grupy, WL, nr 49 z 6–12 XII 1963, s. 7.*

było w tym czasie stawiać jakiegokolwiek prognozy. Oba zespoły miały prawie równe szanse na awans do klasy A.

Piłkarze rozpoczęli rozgrywki 5 kwietnia, lider klasy B legnickiego podokręgu, „Piast” Legnica, po zwycięstwie nad „Polonią” Środa Śląska 6:1 (3:0) powiększył swój dorobek punktowy nad dwójką najgroźniejszych swoich rywali. W pierwszym meczu rundy rewanżowej „BKS” Ib i lubiński „Górnik” uzyskali w bezpośrednim meczu wynik remisowy 2:2. W drugim spotkaniu rundy wiosennej lubinianie rozgromili „Pogoń” Świerzawa 5:3. Jednak reszta faworytów także uzyskała zdecydowane zwycięstwa. W kolejnym meczu „Górnik” pokonał w Środzie Śląskiej miejscową „Polonię” 3:1. Czwarta kolejka to długo oczekiwany przez kibiców mecz dwóch głównych rywali do awansu. 26 kwietnia lubinianie podejmowali u siebie legnickiego „Piasta”. W meczu na szczycie klasy B „Górnicy” nie sprostali „Kolejarzom”, przegrywając 0:1. Wielka stawka tego spotkania miała niewątpliwie duży wpływ na grę mało jeszcze wtedy rutynowanej drużyny „Górnika”. Obserwatorzy meczu zgodni byli co do tego, że tak słabo grającej jedenastki gospodarzy dawno już nie widzieli. Po przegranej górnicy klub stracił trzecie miejsce w tabeli na rzecz drużyny rezerw „Dziewiarza” Legnica, która wyprzedzała lubinian lepszym bilansem bramek. Po zwycięstwach nad „Garbarnią” w Prochowicach 5:2 i „Jaworzanką” w Lubinie 4:3 odżyły nadzieje. „Górnicy” czekali na wieści ze stadionów swoich głównych rywali, które nie były jednak dla lubinian optymistyczne. W osiemnastej kolejce „Górnik” pokonał wysoko swojego imiennika ze Złotoryi 7:1 i dzięki zwycięstwu „Jaworzanki” nad rezerwami „BKS-u” w Jaworze 5:3 lubinianie zrównali się punktami z drużyną z Bolesławca. Wyprzedzała ona „Górników” już tylko lepszym stosunkiem bramek. Jednak po remisie z LZS-em w Zebrzydowej 1:1 i jednocześnie zwycięstwem „Piasta” nad „Stalą” w Chocianowie 1:0, lubinianom zostały już tylko czysto matematyczne szanse na awans. W dwudziestej kolejce zwycięstwem 2:0 nad rezerwami „Dziewiarza”, „Piast” na dwie kolejki przed końcem rozgrywek przypieczętował swój awans do klasy A. „Górnicy” osłodziли sobie ten fakt wysokim zwycięstwem nad „Piastem” Bolków 4:1, a w następnej kolejce rozgromili w Chocianowie „Stal” 6:0. W ostatnim meczu sezonu „Górnicy” z boiska schodzili pokonani. Po bardzo zaciętym meczu ulegli rezerwom „Dziewiarza” Legnica 2:3. Górnicza jedenastka zajęła ostatecznie drugie miejsce w tabeli z 33 zdobytymi punktami i dorobkiem bramkowym 67:31⁸⁹.

⁸⁹ Piłkarze klasy B grają już w przyszłym tygodniu, WL, nr 13 z 27 III–2 IV 1964, s. 7. Ze względu na ograniczenia objętościowe podaję skrócony zapis kolejnych wzmianek prasowych na temat przebiegu sezonu: nr 14 z 3–9 IV 1964, s. 7; nr 15 z 10–16 IV 1964, s. 7; nr 16 z 17–23 IV 1964, s. 7; nr 18 z 1–7 V 1964, s. 7; nr 19 z 8–14 V 1964, s. 7; nr 20 z 15–21 V 1964, s. 7; nr 21

„Górnik” Lubin praktycznie do końca walczył o awans do klasy A, ale ze względu na przydarzające mu się wpadki i przegrany mecz ze zwycięzcą ligi oraz głównym konkurentem do awansu musiał odsunąć swoje ambitne plany na kolejny sezon. Duży sukces osiągnęła drużyna młodzieżowa występująca w terenowej lidze juniorów. Młodzi piłkarze „Górnika” Lubin zdobyli mistrzostwo grupy pierwszej, a następnie w decydującym spotkaniu o wejście do ligi wojewódzkiej pokonali mistrza grupy drugiej „Górnika” Złotoryja 2:1⁹⁰.

W 1964 r. posadę szkoleniowca objął trener Stefan Cybulski⁹¹, który po roku pracy z „Górnikiem” osiągnął sukces, awansując do klasy A. Na półmetku lubinianie zajmowali trzecią lokatę z 16 punktami i bilansem bramkowym 26:17. Drugie miejsce zajmowała „Warta” Raciborowice ze zdobyczą 19 punktów i bramkami 41:3. Tabeli przewodził „Górnik” Złotoryja z przewagą trzech punktów nad Wartą, ale obie drużyny rozegrały o jedno spotkanie więcej od „Górnika” Lubin⁹². Końcówka sezonu 1964/1965 okazała się niezwykle pasjonująca i dramatyczna dla lubińskiego klubu. W ostatniej kolejce spotkań „Górnik” Lubin pokonał „Dziwiarza” Ib 4:0, zaś „Warta” Raciborowice – „Jaworzankę” 1:0. Obie drużyny miały jednakową liczbę punktów, ale lubińska drużyna posiadała lepszy bilans bramek. O awansie do klasy A nie decydował lepszy stosunek bramek, więc oba zespoły musiały rozegrać dodatkowe spotkanie na neutralnym boisku. Mecz miał się pierwotnie odbyć 30 czerwca, ale do spotkania nie doszło, ponieważ Wydział Gier i Dyscypliny podokręgu Legnica rozpatrywał protest złożony przez KS „Górnik” Złotoryja. Dopiero po 10 dniach od daty zakończenia zawodów pomiędzy „Górnikiem” Złotoryja a „Jaworzanką” odbyło się posiedzenie Wydziału Gier i Dyscypliny legnickiego podokręgu. Decyzje podjęte na tym posiedzeniu spowodowały, że lubiński klub przesunięto na drugie miejsce, a KS „Wartę” Raciborowice – na trzecie. „Górnik” Złotoryja w ten sposób awansował z trzeciego na pierwsze i uzyskał awans do klasy A⁹³. Zaistniała sytuacja wzbudziła protest lubińskiego klubu, który podał w wątpliwość powyższe decyzje. W tym celu zarząd klubu złożył odwołanie do Dolnośląskiego OZPN, gdyż podjęta przez legnicki podokręg decyzja wpłynęła w zasadniczy sposób na końcowy kształt tabeli i pozbawiła awansu do wyższej

z 22–28 V 1964, s. 7; nr 22 z 29 V–4 VI 1964, s. 7; nr 23 z 5–11 VI 1964, s. 7; nr 24 z 12–18 VI 1964, s. 7; nr 25 z 19–25 VI 1964, s. 7.

⁹⁰ *Juniorzy Górnika Lubin w lidze wojewódzkiej!*, „Wiadomości” [dalej: W], nr 28 z 10–16 VII 1964, s. 7.

⁹¹ B.F.[reidenberg], *Górnik złapał formę!*, W, nr 36 z 3–9 IX 1965, s. 7.

⁹² *Warto zapamiętać. Parada tabel przed nowym sezonem*, W, nr 3 z 15–21 I 1965, s. 7.

⁹³ *Z ostatniej chwili*, W, nr 27 z 2–8 VII 1965, s. 7.

klasy rozgrywkowej drużyny, która drogą sportowej walki na to sobie zaasowała⁹⁴. Wreszcie specjalna komisja Wydziału Gier i Dyscypliny najpierw badała cały dostarczony jej materiał sporny, a następnie postanowiła anulować przyznane piłkarzom złotoryjskim punkty uzyskane walkowerem w meczu z „Jaworzanką”.

W związku z tą decyzją mistrzostwa klasy B w tej podgrupie zakończyły się dla piłkarzy z Raciborowic i Lubina jednakowym dorobkiem punktowym. Mecz decydujący o awansie zaplanowano na 25 lipca o godzinie 17.00 na stadionie „Kabewiaka” w Legnicy⁹⁵. Spotkanie o mistrzostwo klasy B w regulaminowym czasie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1, bramkę dla „Górnika” Lubin strzelił Józef Cieśla. Dogrywka grana 2 razy po 15 minut również nie przyniosła rozstrzygnięcia, więc sędzia zdecydował o wykonaniu przez piłkarzy po pięć rzutów karnych. W ich egzekwowaniu okazali się lepsi piłkarze „Warty”. Im też, zgodnie z decyzją sędziego meczu, przypadło zwycięstwo w tym pojedynku. Decyzja ta jednak się nie utrzymała, bowiem podjęta została wbrew regulaminowi rozgrywek o mistrzostwo klasy B podokręgu legnickiego. Arbiter prowadzący zawody prawdopodobnie nie znał regulaminu lub został źle poinstruowany. Regulamin obowiązujący w sezonie 1964/1965 wyraźnie określał podobne sytuacje. Jeśli dwie drużyny uzyskują jednakową liczbę punktów, rozgrywają decydujące spotkanie na neutralnym boisku. Jeśli i w tym spotkaniu – po zarządzonej dogrywce – wynik nadal zostaje nierozstrzygnięty, wówczas o mistrzostwie decyduje stosunek punktów uzyskanych przez oba zespoły w bezpośrednich pojedynkach podczas trwania rozgrywek, a w tej sytuacji lepszy stosunek punktów posiadali piłkarze „Górnika”. Zgodnie z regulaminem tytuł mistrza klasy B przypadł więc „Górnikowi” Lubin⁹⁶.

Warto również wspomnieć o drugiej sekcji klubu, która osiągała dobre wyniki, czyli tenisistach stołowych, którzy w czerwcu 1965 r. wywalczyli awans do III ligi⁹⁷.

W tym czasie coraz częściej działacze „Górnika” nawiązywali kontakty z zagranicznymi zespołami, które bardzo często w ramach współpracy kopalni pozwalały na sprawdzenie swoich sił na tle zagranicznego przeciwnika. Przykładowo w styczniu 1965 r. nawiązano współpracę z niemieckim Zittau⁹⁸. Z kolei

⁹⁴ B. Freidenberg, *Miedź i nie mieć klasy „A”?! Tylko spokój*, W, nr 28 z 9–15 VII 1965, s. 7.

⁹⁵ *Górnik Lubin czy Warta w klasie „A”?*, „Gazeta Robotnicza” (wyd. LWDAB), nr 170 z 20 VII 1965, s. 4.

⁹⁶ B.F[reidenberg], *A jednak Górnik Lubin. Arbiter nie znał regulaminu!*, W, nr 31 z 30 VII–5 VIII 1965, s. 7.

⁹⁷ *Górnik Lubin w III lidze*, W, nr 25 z 18–24 VI 1965, s. 7.

⁹⁸ *Lubin-Zittau. Wymiana sportowców, działaczy, mecze korespondencyjne*, W, nr 1 z 1–7 I 1965, s. 7.

w maju lubinianie gościli drużynę ZSG Jonsdorf z NRD. Po interesującej grze zwycięstwo odnieśli lubińscy zawodnicy 5:1 (4:0)⁹⁹. W meczu rewanżowym rozegranym w czerwcu w Jonsdorfie drużyna ZSG została rozbita 7:3¹⁰⁰.

W lutym 1965 r. ukonstytuował się nowy zarząd KS „Górnika” Lubin przy KGHM. Prezesem klubu został mgr inż. Włodzimierz Grodzicki, dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Rud Miedzi. Funkcję trzech wiceprezesów sprawowali: mgr inż. Stanisław Koziarski, Stanisław Staniszewski – wiceprzewodniczący Prezydium PRN, Kazimierz Cirko – kierownik ośrodka propagandy KP PZPR. Sekretarzem zarządu został A. Wiczyński. Pozostali członkowie zarządu: mgr Janusz Żachowski, Wincenty Małek, mgr inż. Kazimierz Duda, inż. Janusz Madrat, mgr Szymon Kankowski, Tadeusz Jagiełło, Stefan Cybulski, inż. Waław Minty¹⁰¹.

W 1965 r. „Górnika” Lubin trafił do drugiej grupy klasy A i pierwsze spotkanie rozegrał na swoim stadionie z „Włókniarzem” Leśna. Mecz zgromadził 3000 kibiców, którzy zobaczyli zwycięstwo swoich piłkarzy (3:1)¹⁰². Sezon 1965/1966 „Górnika” Lubin kończył już jako „Zagłębie” i zajął dziewiąte miejsce z 26 punktami.

Narodziny „Zagłębia”

Na Walnym Zebraniu „Górnika” Lubin 12 lutego 1966 r. doszło do zmiany klubowej nazwy na Międzyzakładowy Klub Sportowy „Zagłębie” Lubin¹⁰³. Ponadto dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem został mgr inż. Włodzimierz Grodzicki, a wiceprezesami: dyrektor techniczny KGHM, mgr inż. Stanisław Koziarski i wiceprzewodniczący Prezydium PRN w Lubinie Stanisław Staniszewski. Sekretarzem został Eugeniusz Stężowski, a członkami zarządu: Adam Wilczyński, Waław Minty, Wincenty Małek, Stefan Cybulski, Tadeusz Jagiełło, Tadeusz Wiśniewski, Tadeusz Rogus, Gąsior, Florkowski, Paprota i Kaczkowski.

⁹⁹ *Drobiazgi sportowe*, W, nr 20 z 14–20 V 1965, s. 7.

¹⁰⁰ *Sukcesy Górnika Lubin w NRD*, W, nr 23 z 4–10 VI 1965, s. 7.

¹⁰¹ *Nowe władze KS Górnika w Lubinie*, W, nr 7 z 12–18 II 1965, s. 7.

¹⁰² *Pierwsze punkty beniaminka. Górnika Lubin – Włókniarz Leśna 3:1*, W, nr 34 z 20–26 VIII 1965, s. 7.

¹⁰³ *Zagłębie Lubin wygrywa*, „Gazeta Robotnicza” (wyd. LZJWDOB), nr 37 z 14 II 1966, s. 6.

Klubowy statut został zatwierdzony 2 marca 1966 r. decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu nr USW II-4/36/66¹⁰⁴.

Zwiążanie się klubu z górnictwem miedzi otworzyło wiele nowych możliwości i pozwoliło na stabilizację oraz rozwój. KGHM stał się możliwym mecenasem klubu, który od kilkudziesięciu lat nie szczędzi środków finansowych na rozwój drużyny. Dzięki kolejnym pokoleniom działaczy, trenerów i zawodników „Zagłębie” Lubin od lat reprezentuje Dolny Śląsk na najwyższym poziomie rozgrywek piłkarskich w Polsce. Klub odniósł ponadto następujące sukcesy: zdobył dwukrotnie mistrzostwo Polski 1991 i 2007 r., Superpuchar Polski 2007 r. oraz był trzykrotnym finalistą Pucharu Polski. Zespół ma na koncie również kilkadziesiąt spotkań w europejskich pucharach. To jednak już historia na kolejną opowieść...

Abstract

From KS OM TUR to „Zagłębie” Lubin. History of the club in the years 1945–1966

The article is an attempt to present the history of the establishment and development of the sports club “Zagłębie” Lubin in the first two decades of its existence. Important events in the life of the club, changes in its functioning and name, and the patrons of the Lubin sport over the years are shown chronologically. The material is both a seed and an introduction to the discussion surrounding the creation of a club monograph, which will develop the events and facts presented in the text.

¹⁰⁴ AP Legnica, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Lubinie 1950–1975, sygn. 1238, Zmiana w statucie klubu z 2 III 1966 r., b.p.